

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Igor Zgoliński

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **O. P.** (poprzednio A. G.)
skazanego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 9 września 2025 r.
zażalenia skazanego
na postanowienie Sądu Najwyższego
z dnia 26 marca 2025 r., sygn. akt IV KO 151/24
o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

Antoni Bojańczyk

Marek Siwek

Igor Zgoliński

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Najwyższy, na podstawie art. 545 § 3 k.p.k., odmówił przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 24 czerwca 2004 r., sygn. akt II AKa 91/04, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku – Białej z 12 czerwca 2003 r., sygn. akt III K 31/01, którym A. G. , aktualnie O. P. , został skazany za szereg czynów, w tym z art. 148 § 1 k.k.

w zw. z art. 64 § 2 k.k., na karę dożywotniego pozbawienia wolności, wobec jego oczywistej bezzasadności.

Na postanowienie to zażalenie wniósł skazany, a z treści tego środka zaskarżenia wynika, że nie zgadza się głównie z twierdzeniem, że w jego sprawie brak jest warunków do wznowienia postępowania, o jakich mowa w art. 540 § 3 k.p.k. Jednocześnie należy odnotować, że do akt sprawy wypłynęły pisma skazanego zatytułowane „doprecyzowanie zażalenia” z 13 maja 2025 r. (k. 12, akta SN) oraz „wniosek” z 15 czerwca 2025 r. (k. 17, akta SN).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Jak wynika z treści art. 545 § 3 k.p.k., sąd orzekając jednoosobowo, odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od osoby wymienionej w § 2 bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność.

Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, co powoduje, że nie sposób stwierdzić, by w postępowaniu w trybie art. 545 § 3 k.p.k., doszło do jakichkolwiek uchybień, zwłaszcza o charakterze procesowym. Sąd Najwyższy orzekając co do wniosku skazanego o wznowienie postępowania, słusznie bowiem wskazał na wyjątkowość instytucji, której zastosowania domagał się skazany, równie zasadnie argumentując, iż w niniejszej sprawie brak było podstaw z art. 540 § 3 k.p.k. skutkujących uwzględnieniem wniosku.

Zgodnie z powołanym przepisem postępowanie wznowia się na korzyść oskarżonego, gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską. Potrzeba wznowienia postępowania karnego, na podstawie art. 540 § 3 k.p.k., zachodzi wtedy, gdy przedmiot rozstrzygnięcia organu międzynarodowego, dotyczy głównego nurtu procesu, a charakter i zakres stwierdzonych w jego toku uchybień w istocie podważa słuszność merytorycznego rozstrzygnięcia. Do wznowienia dojdzie zatem wówczas, gdy w swym orzeczeniu

Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPCz) jednoznacznie stwierdzi, że doszło do naruszenia określonych przepisów Konwencji o ochronie praw człowiek i podstawowych wolności, które mogło mieć wpływ na treść orzeczeń sądów krajowych zapadłych w toku prawomocnie zakończonego postępowania karnego objętego wnioskiem o wznowienie. Inaczej mówiąc, podstawą wznowienia postępowania karnego, określoną w art. 540 § 3 k.p.k., może być jedynie rozstrzygnięcie organu międzynarodowego zapadłe w sprawie i w odniesieniu do osoby, których dotyczy wnioski (zob. np. postanowienia SN: z 17 czerwca 025 r., IV KO 33/25, z 6 grudnia 2023 r., III KO 120/23, czy z 27 września 2013 r., II KO 39/13).

Wyrok ETPCz z 17 kwietnia 2012 r. wydany na kanwie skargi nr 43609/07 *Fąfrowicz przeciwko Polsce*, w którym wyrażono stanowisko zgodnie z którym, jeśli skazanie jest oparte wyłącznie albo w rozstrzygającym stopniu na zeznaniach złożonych przez osobę, której oskarżony nie miał możliwości przesłuchać, może dojść do ograniczenia prawa do obrony i naruszenia art. 6 Konwencji o ochronie praw człowiek i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284), do czego nawiązał we wniosku skazany, nie może sam przez się przekonywać, że w odniesieniu do O. P. zachodzi przesłanka wznowienia, o jakiej mowa w art. 540 § 3 k.p.k. Ta sama ocena dotyczy przywołanych przez niego w zażaleniu wyroków ETPCz z 3 kwietnia 2012 r. o nr 18475/05 *Chmura Przeciwko Polsce*, czy z 10 maja 2011 r. o nr 17354 *Jakubczak przeciwko Polsce*.

Orzeczenia te nie dotyczą sytuacji i sprawy O. P., a jak słusznie zauważył w zaskarżonym postanowieniu Sąd Najwyższy, Trybunał nie stwierdził zwłaszcza w tej pierwszej sprawie (ale również w kolejnych przywołanych przez skarżącego w zażaleniu) naruszenia art. 6 Konwencji. Z całości wypowiedzi ETPCz wynika, że aby mogło dojść do obrazy wskazanego przepisu, musi po pierwsze istnieć usprawiedliwiony powód nieobecności świadka, po wtóre oskarżony musi nie mieć możliwości przesłuchać lub doprowadzić do przesłuchania w trakcie śledztwa lub procesu. Nadto, dla zachowania w konkretnej sprawie wykładni przepisów Konwencji o ochronie praw człowiek i podstawowych wolności (EKPC) dokonanej przez Trybunał w innej sprawie decydujące znaczenie ma tożsamy układ

okoliczności faktyczno- prawnych (patrz dodatkowo uchwała Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2014 r., I KZP 14/14). Taka jednak sytuacja nie miała miejsce w tej sprawie.

Zauważyć należy, że w rozważanych przed Trybunałem sprawach, każdorazowo chodziło o zarzucaną przez stronę skarżącą niemożność przesłuchania koronnego świadka oskarżenia, co diametralnie różnicuje te sprawy, od sprawy niniejszej. Jak twierdził bowiem skazany, miał on zostać w postępowaniu prowadzonym w jego sprawie pozbawiony możliwości przesłuchania współoskarżonej A. K. , poprzez niemożność zadawania jej pytań, gdyż odmówiła ona składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania sądu i stron. To miałby, według niego, upodabniać jego sprawę do tych rozstrzyganych przed Trybunałem, dowodząc tym samym, że doszło wobec niego do naruszenia prawa do obrony.

A. K. w postępowaniu prowadzonym przeciwko O. P. (uprzednio A. G.) występowała w charakterze oskarżonej, bądź współoskarżonej, a zatem korzystała w tym postępowaniu z wszystkich przywilejów procesowych, w tym wynikających m. in. z Działu V, Rozdziału 20 Kodeksu postępowania karnego. A. K. , mogła zatem bez powodu odmówić odpowiedzi na pytania lub składania w ogóle wyjaśnień, co gwarantował jej przecież przepis art. 175 § 1 k.p.k. To, że zdecydowała się na ustosunkowanie do swoich wyjaśnień ze śledztwa, które odczytano na rozprawie, stanowiło o realizacji przysługujących jej procesowych uprawnień, w które w żaden sposób nie mógłby ingerować żaden sąd. Wobec przytoczonych wyżej uprawnień osoby oskarżonej oczywiste jest, że nie podlegają one ograniczeniu w związku z czynnościami procesowymi, co powoduje poza kompetencją sądu leży doprowadzenie oskarżonego do złożenia wyjaśnień. Do rozważanej kwestii nie mają natomiast zastosowania regulacje procesowe dotyczące świadka (Dział V, Rozdział 21 Kodeksu postępowania karnego)

Uwzględniając powyższe trzeba stwierdzić, że skarżący poza ponownym nawiązaniem do argumentów, które prawidłowo ocenił Sąd Najwyższy w kontekście podstaw wznowienia postępowania, nie przedstawił żadnych zarzutów, które byłyby w stanie podważyć wydane w tej sprawie orzeczenie.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak wyżej.

[J.J.]

[a.ł.]

Antoni Bojańczyk

Marek Siwek

Igor Zgoliński